

Napastnik Romy i kadry Włoch, Mattia Destro, udzielił telewizji Sky Sport wywiadu, który zostanie wyemitowany w najbliższych dniach. Oto jego fragmenty.

Jak sobie wyobrażasz swój debiut na Olimpico?

MD: Mam nadzieję, że to będzie piękny debiut, ponieważ gra na Olimpico to olbrzymie emocje. Mam nadzieję, że zagram świetny mecz.

Jaki to uczucie strzelić gola w reprezentacji?

MD: To była ogromna radość, spełniające się marzenie. Myślę, że każde dziecko, które zaczyna grać w piłkę, marzy o tym, żeby zagrać kiedyś w reprezentacji i strzelać dla niej gole.

Jednym z najbardziej zadowolonych z Twojego gola w kadrze był Osvaldo. Jakie masz z nim relacje?

MD: Bardzo dobre. To świetny gość. Dogadujemy się bardzo dobrze pod każdym względem.

Także pod względem gustów muzycznych?

MD: On jest bardziej doświadczony ode mnie. Ja słucham tego, co mi wpadnie w ucho, a więc o muzyce musicie rozmawiać z nim [śmieje się - od red.].

Juve to zawsze najmocniejsza drużyna?

MD: To najmocniejsza drużyna w naszej lidze. Najtrudniejsza do pokonania. Wzmocniła się przez istotne zakupy. Ale myślę, że da się ich pokonać.

Ty i Balotelli moglibyście być nową parą w ataku włoskiej kadry?

MD: Ja staram się z całych sił, ale to pytanie musicie zadać Prandellemu. Mario to fenomen. Ja przez nadchodzące lata będę musiał ciężko pracować dzień za dniem. Mam nadzieję, że będę z nim grał na mundialu w Brazylii.

A jak się gra z Tottim?

MD: Totti to wzór każdego dnia. Na każdym treningu mogę podziwiać jego umiejętności.

A co myślisz o De Rossim?

MD: Powiem, jakim jest człowiekiem, ponieważ jako piłkarza znacie go wszyscy. Uderzyło mnie to, że jest bardzo skromny i naprawdę wyjątkowy. Od razu oddał się do dyspozycji nowych kolegów, szybko się zaprzyjaźnił z każdym. Jako człowiek zrobił na mnie wielkie wrażenie.

Jak się dogadujesz z Zemanem?

MD: To trener, który nie mówi wiele, ale kiedy coś powie, to wszyscy go słuchają. Staramy się realizować jego wskazówki jak najlepiej i mamy nadzieję, że czeka nas wielki sezon.

Mówiło się o Interze i Juve, ale w końcu wybrałeś Romę. Dlaczego?

MD: To była ścieżka, o której myślałem już od dawna. Jak tylko wydarzyła się okazja, przemyślałem sprawę. Propozycja nadeszła w momencie, w którym miałem za sobą bardzo dobry rok. To była dla mnie pierwsza istotna decyzja. Zastanowiłem się przez jakiś czas, a potem zdecydowałem. I uważam, że to była dobra decyzja.

Jaki cel macie w tym roku?

MD: Jest zbyt szybko, żeby o tym mówić. Ale z uwagi na naszą ciężką pracę, plan i wolę walki mam nadzieję, że zespół osiągnie istotne cele.

Co myślisz o Rzymie jako mieście?

MD: Do tej pory nie widziałem wiele, ponieważ tylko kilka razy wyszedłem na przechadzkę, ale mam nadzieję, że w ciągu tego roku dobrze poznam miasto, ponieważ jest naprawdę fantastyczne. Kibice są niewiarygodni. Dają nam siłę i spryt konieczny, żeby wygrywać mecze.

Autor: kaisa